

Więcej, ale wciąż za mało

27 maja 2018

W Polsce przybywa dzieci. W 2017 r. urodziło się ich ok. 402 tys., czyli o 20 tys. więcej niż w roku poprzednim, wynika z danych opublikowanych w środę przez GUS. Wzrost liczby urodzeń w 2017 r. dotyczył przede wszystkim dzieci urodzonych jako drugie, trzecie i dalsze w kolejności.



Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, w 2017 r. odnotowano wzrost współczynnika dzietności całkowitej do 145 tzw. urodzeń żywych na 100 kobiet w wieku 15-49 lat. Dla porównania: w 2016 r. na 100 kobiet w wieku rozrodczym przypadało 136 urodzonych dzieci. GUS podkreśla, że od dwóch lat rodzi się więcej dzieci. W 2016 r. liczba urodzeń żywych wyniosła 382 tys. i była większa o 13 tys. niż w roku poprzednim, natomiast w 2017 r. urodziło się ok. 402 tys. dzieci, czyli o kolejne 20 tys. więcej.

236,1 tys. dzieci urodziło się w miastach, na wsi – 165,8 tys. Nadal jednak nie może być mowy o zastępowalności pokoleń. Urząd zaznacza, że aby zapewnić stabilny rozwój demograficzny kraju, na każde 100 kobiet w wieku 15-49 lat powinno przypadać średnio 210-215 dzieci urodzonych w danym roku. Chodzi o zachowanie takiego potencjału demograficznego, w którym każda

kobieta zostałaaby zastąpiona przez córkę.

Zdjęcie: [smpratt90](#) (CC0)

Źródło: [NowyObywatel.pl](#)